

# REPUBLIKA

Rok II

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 9 SIERPNI 1926 r.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY

219

 REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49  
 GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

 TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44,  
 TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

## STREJK ZAOSTRZONY!

Centrale robotnicze w Warszawie uznały akcję łódzką za zasadniczą.

i szykują się do proklamowania strejku generalnego w całej Polsce.

### Uchwały komisji „pięciu“

W dniu wczorajszym odbyło się specjalne posiedzenie „komisji pięciu“ i obradowano nad sytuacją, wytworzoną dzięki wezwaniom magistratu i tramwajów do pracowników, a w związku z tem aktualną była sprawa zaostrezenia strejku.

W sprawie pierwszej mowcy wskazywali, że magistrat zdemaskował się ostatecznie swem wezwaniem, gdyż uważał się za magistrat robotniczy, a choć i dotychczasowe jego postępowanie wskazywało, że jest to instytucja wroga klasie pracującej, to ostatniem wezwaniem, skierowanym przeciwko prawu strajkowania, magistrat zdemaskował się ostatecznie i dziś żaden z przedstawicieli magistratu nie będzie mógł bezkarnie występować jako przedstawiciel klasy pracującej.

Magistrat w zatargu obecnym kryje się wciąż pod dekretem Prezydenta Rzplitej, choć wiadomo, że lwja część postulatów pracowników, może być przyjęta bez naruszenia tego dekretu.

Co się tyczy gazowni, to obrót tej instytucji wynosi 3 miliony rocznie i magistrat mógłby wypłacić gratyfikacje w wysokości 60 proc. czyli razem 40.000 zł. w czterech ratach, bez uszczerbku dla tej instytucji.

Również nie naruszając dekretu mógł magistrat wypłacać pracownikom za pracę w godzinach nadetatowych, szczególnie że w budżecie jest pozycja na ten cel dla pracowników, którzy są zatrudnieni 6 do 8 godzin poza zwykłymi godzinami pracy. Pozycja ta wynosi około 70.000 zł., lecz magistrat wypłaca tę sumę nie tym komu się należy, lecz wyższym urzędnikom dzięki protekcjom i każdy z tych urzędników zarabia z tego tytułu do 3.000 zł. rocznie poza pensją, podczas gdy woźny w szkolnictwie otrzymuje miesięcznie 90 zł.

Dalej wskazywali referenci, że magistrat mógł niezależnie od dekretu użyć pracownikom sezonowym i kontraktowym, co do których dekret Prezydenta nie ma żadnych zastrzeżeń i tym można wypłacić dodatek wielkomiński, co do którego ministerstwo nie stawiało żadnych przeszkód.

W końcu omawiano ostatnie wynurzenia przedstawicieli magistratu, którzy umieścili w prasie wiadomość, jakoby część pracowników powróciła do pracy i tu magistrat nadużył dobrej woli pracowników, gdyż skorzystał z tego że „komisja pięciu“ pozostawiła w niektórych wydziałach i instytucjach przy pracy urzędników.

Naprzykład w wydziale wojskowo-policyjnym, gdzie pozostawiono 19 osób, magistrat pozostawił tylko 3 pracowników, a innych przesunął do pozostałych wydziałów, by móc ogłosić, że w wielu wydziałach pracuje się. Ciekawym jest, że mimo pozostawienia w parkach usługi, magistrat parki zamknął, chcąc w ten sposób skierować żal obywateli w inną stronę.

Po dłuższej dyskusji nad powyższymi sprawami uchwalono wycofać wszystkich dozorców z dniem dzisiejszym, urzędników dotychczas pozostawionych z wyjątkiem obsługi działów sanitarnych i na oddziałach chorób zakaźnych, oraz zmniejszyć obsługę szpitali wyłączając do bezpośredniej obsługi chorych.

Niezależnie od tego uchwalono w dniu dzisiejszym wycofać z pracy robotników sezonowych z tramwajów miejskich, z wydziału komunikacyjnego, felerów i dozorców z rzeźni miejskiej.

Co do robotników sezonowych miejskich, zatrudnionych w wydziale brukarskim i na plantacjach, to rozpoczną oni od dziś w południe aż do odwołania strajk włoski.

Uchwalono, że od wtorku rano przystępują do bezrobocia pracownicy funduszu bezrobocia.

W związku z powyższymi zespółono komisje lotne, które czuwać mają nad przeprowadzeniem dalszych uchwał strejkowych. (b)

### Rozszerzenie strejku na województwo.

Wobec przedłużającego się strejku w łódzkich instytucjach użyteczności publicznej, odbyło się wczoraj specjalne posiedzenie zjednoczonych komisji strejkowych, na którym omawiano sprawę ewentualnego rozszerzenia bezrobocia poza Łódź.

Po dłuższych naradach opracowano okólnik, który został przesłany do

wszystkich oddziałów związku w województwie z wezwaniem, by wszystkie sekcje przyszykowały się do przystąpienia do strejku na wezwanie komisji łódzkiej. (b)

### Robotnicy warszawscy bronią praw łódzkich.

Wczoraj przybył do Łodzi generalny sekretarz związku pracowników instytucji użyteczności publicznej Z. Z. P. p. Różycki w celu zapoznania się z sytuacją strejkową.

Zwołano posiedzenie komisji międzyzwiązkowej i przewodniczący złożył obszerny sprawozdanie z dotychczasowych poczyniń i przebiegu strejku.

Po wysłuchaniu referatów p. Różycki oświadczył, że centrale w Warszawie z napięciem śledzą przebieg strejku w Łodzi. Ostatnio zarządy główne wszystkich związków odbyły posiedzenie przy udziale wszystkich sekcji i omawiają no szczegółowo akcję łódzką.

W rezultacie doszło do porozumienia na tem tle, że uznano akcję pracowników łódzkich za sprawę zasadniczą, ważną dla wszystkich pracowników w całym kraju, gdyż akcja ta będzie musiała być podjęta wcześniej czy później we wszystkich miastach Rzplitej.

Po dłuższych naradach uchwalono nie dopuścić do przegrania strejku przez pracowników i o nie strejk przewlecze się wówczas centrale warszawskie zdecydują strejk generalny w całym kraju. (b)

### Na kolejkach dojazdowych

Jak wiadomo, na konferencji w województwie p. Biederman przyrzekł uchylić decyzję o cofnięciu podwyżki dla

pracowników i podwyżkę tę przyznano im w wysokości 12 proc.

Odbyło się w tym celu posiedzenie zarządu kolejek dojazdowych i postanowiono wezwać pracowników na konferencję, aby zawiadomić ich o podwyżce po otrzymaniu zapewnienia, że powrócą do pracy.

Jednak na wezwanie dyrekcji pracownicy odpowiedzieli, że akcję swą złożyli w ręce „komisji pięciu“ i tylko ta komisja może sprawę prowadzić. (b)

### Dlaczego posłowie klubów robotniczych nie interwenjują?

W pierwszym dniu strejku w instytucjach użyteczności publicznej kierownictwo strejku projektowało demarche wspólne posłów, reprezentujących kluby robotnicze w sejmie.

Demarche to miałyby na celu w pierwszym rzędzie spowodowanie jaknajszybszej interwencji władz centralnych w kierunku likwidacji strejku.

Okazało się jednak, że rząd zupełnie nie docenia powagi sytuacji w Łodzi i interwencja posłów nie miałaby na rozwój dalszych wypadków tego decydującego znaczenia i wpływu, jakiego się kierownictwo strejku spodziewało.

Wobec tego projekt ten został zaniechany, ponieważ według opinii przywódców organizacji pracowniczych — interwencja rządu w sprawie likwidacji strejku wyjść musi samodzielnie z Warszawy. Tylko wówczas będzie ona owocna, a przedewszystkiem oparta na realnych możliwościach kompromisu, nie zaś na nic nieznaczących obietnicach i propozycjach. (E)

### Zamachu na Pangalosa usiłował dokonać zbiegły aresztant-szaleniec.

Ateny, 8 sierpnia  
Polska Agencja Telegraficzna.

Dziś na prezydenta republiki Pangalosa usiłowano dokonać zamachu rewolwerowego. Policja przeszkodziła jednak temu zamachowi. Jak się okazało osobnikiem, który usiłował dokonać zamachu, był zbiegły aresztant nazwiskiem Andanopolos, skazany ostatnio za zabójstwo oficera żandarmerji.

Zamierzał on strzelić do prezydenta republiki, gdy ten siedział przy śniadaniu w willi w Spetzie, na wyspie Spetze. Niewątpliwie zachodzi tu wypadek czy nie szaleńca. W całej Grecji panuje spokój.

### Francja nie pozwoli sprzedać się. Sensacyjny list Clemenceau do Coolidge'a.

Paryż, 8 sierpnia

Clemenceau wystosował do prezydenta Coolidge'a list otwarty, w którym stwierdza, że różnice zdań, istniejące między Francją a Stanami Zjednoczonymi w sprawie długów międzysojuszniczych stanowią groźbę dla cywilizacji. W liście tym zapytuje Clemenceau, czy zagadnienie to może i powinno być rozpatrywane li tylko z punktu widzenia interesów handlowych. Układ waszyngtoński sprowadza pożyczkę francuska

do typu pożyczek, zahypotekowanych na własności terytorjalnej kraju. Nigdy się na to nie zgodzimy — pisze Clemenceau. Francja, która tyle krwi przelała na wojnie, która poniosła tak wielkie ofiary materialne, nie pozwoli się sprzedać nawet swym przyjaciółom.

Clemenceau, który zawsze wierzył w posłannictwo Stanów Zjednoczonych powołanych do wzniesienia płomienia i-dealu, wzywa dziś kraj ten, ażeby sam wydał opinię o sobie.



# Trzy odłamy komunizmu

starły się ostro na terenie państwa sowieckiego.

## Każda strona powołuje się na opinię „wielkiego Iljicza”.

Moskwa, w sierpniu 1926 r.  
O doniosłości scysji, wynikłej w łonie naczelných władz bolszewickich, świadczy opublikowanie komunikatu, stwierdzającego istnienie szeroko rozgałęzionego spisku przeciwko jednoci partyjnej.

Wyjaśnienia oficjalne mówią wyraźnie o wykrytych przygotowaniach do czynnej walki nie tylko z ludźmi, stojącymi u steru rządu sowieckiego, lecz i z faktycznymi, acz ukrytymi kierownikami wszechświatowego ruchu komunistycznego.

Słowo „wyjaśnienia”, należy w danym wypadku uważać za eufemizm, Moskwa bowiem stara się raczej, o ile to jest możliwe, zaciemnić historję ostatnich wydarzeń.

Pokryć jednak wszystkiego zupełnie milczeniem nie było sposobu, gdyż wrzenie trwa już od dłuższego czasu i staje się coraz głośniejszem. Zresztą energia, którą przejawiał Stalin, jest po części ztryznanym manewrem taktycznym, mającym na celu danie pośredniego zadośćuczynienia prawym żywiołom bolszewickim.

Komplikacją był fakt, że głównym winowajcą jest wszak przewodniczący Kominternu, Zinowjew, nie można więc uniknąć poinformowania, chociażby ten dencyjnie, szerokiego ogółu o przestępstwach tego, który stoi, przynajmniej nominalnie na czele „ortodoksyjnej” międzynarodówki proletarjackiej.

Tembardziej, iż wbrew urzędowemu komentarzowi, jedną z najniestrawniejszych kości niezgody pomiędzy poszczególnymi kondotjerami wójującego pankomunizmu, są właśnie zagadnienia programowe i taktyczne w dziedzinie akcji wietyle lokalnej, ile internacjonalnej.

Już na XIV-ym zjeździe partyjnym w ostrym tonie prowadzone dyskusje ideowe zajął się pośrednio o praktyczne metody wywołania powszechnej rewolucji.

Dojrzał był kielkający od pewnego czasu problemat subiektywnie narodowych postulatów rosyjskich, niezawnie zgodnych z obiektywnie internacjonalnymi hasłami komunistycznymi.

Powolywanie się przez obie przeciwne strony na autorytet zmarłego Lenina było mniej lub więcej zrzęcznie odegraną komedią przed nieświadomą rzeczywistością stanu galerii delegatów.

W istocie nastąpiło starcie pomiędzy dwoma ideologiami, podporządkowanymi dwom silnym, a wrogim sobie ambicjom.

Punktem wyjścia kontrowersji było twierdzenie Lenina, że „Rosja nie może być jedynym komunistycznym państwem w całym świecie”.

Stalin (gruzin Dzugaszwilli), reprezentujący rosyjską koncepcję państwa, wyciągał stąd wniosek, że należy czasowo przynajmniej, uprawiać kompromisową politykę „Nepu”, stworzonego przez samego „Wielkiego Iljicza”, gdyż od poprawy stanu gospodarczego zależy wprost dalszy byt tej ostoły bolszewizmu.

Zinowjew natomiast interpretował leninowskie powiedzenie, jako nakaz skupienia całego wysiłku w kierunku wywołania rewolucji w innych krajach.

Jak wiadomo, prezes Kominternu został zwyciężony, co uważano powszechnie za tryumf prawych żywiołów nad skrajną lewicą.

Rychło jednak okazało się, że pogląd ten był tylko częściowo słusznym, wystąpienie bowiem jeszcze w tym samym roku wodza tak zwanej „Robotniczej opozycji”, Miedwiediewa, dowiodło, że Stalin wyobraża raczej centrum rosyjskiej komunistycznej partii.

Miedwiediew, ten autentycznie proletarjacki, oskarżony o neo-mienszewizm secesjonista, zaprotestował ostro przeciw kapliczkowo ciasnej polityce komunistów, sprzecznej z interesami klasy pracującej.

Domagał się on szerokiej tolerancji w stosunku do zagranicznych kapitalistów, żądając przyznania im daleko idących nawet ustępstw polityczno-ekonomicznych, przewidując w przeciwnym razie upadek kraju oraz zgubę robotników.

Na terenie akcji międzynarodowej uważa za konieczne zaprzestanie systematycznego szczytia przeciw wszystkim lewym stronnictwom, niepodzielną ideologij bolszewickiej.

Gorzko krytykował również bezcelowo rozrzutne napychanie „rosyjskiem złotem kieszeni zagranicznych matolików”, usiłujących mechanicznie stosować rosyjskie metody w zagranicznych krajach.

Wystąpieniu temu, które było znamionem ostrzeżeniem, towarzyszyły i towarzyszą coraz częstsze odruchy narodowego instynktu samozachowawczego, przeciwstawiającego się altruizmowi międzynarodowemu, w imię którego Sowiety, za pośrednictwem Kominternu lekomyślnie dysponują krawką ciężko pracującego ludu rosyjskiego.

Równocześnie, na przeciwnym ideowym biegunie stojąc, uważali Zinowjew, oraz jego adherenci, że oportunizm Stalina zaprzepaścić może cały do robek 1917-go roku i sparaliżować wszelką akcję, zmierzającą ku rewolucji w Europie oraz innych częściach świata.

Wobec „periculum in mora”, postanowili oni przystąpić do natychmiastowej akcji bezpośredniej, mającej na celu obalenie dzisiejszego rządu i objęcie władzy w swoje ręce.

Dział się to miało w imię bezpardonowej walki z małomieszczańskim nacjonalizmem oraz wójującym kapitalizmem.

Spisek został odkryty, Stalin wygrał. Czy zwycięstwo to jest jednak trwałe? — That is the question.

Napierany z jednej strony przez narodową opozycję Miedwiedowców, z drugiej zaś przez lewe skrzydło internacjonalistów a outrance, może łatwo zejść on z widowni politycznej. Nastąpi wówczas zetknięcie się dwóch skrajnych i wrogich sobie odłamów, którego nieuniknionym skutkiem byłby nowy etap wojny wewnętrznej. P. A.

## Wielkie manewry w Niemczech Z udziałem prezydenta Hindenburga.

Berlin, 7 sierpnia.

Główna komenda Reichswery i ministerjum obrony krajowej przygotowują na jesień b. r. wielkie manewry armji niemieckiej. W tych dniach mają odbyć się próbne manewry w okolicy Doeberitz pod Berlinem. W manewrach tych weźmie udział dywizja piechoty, dwie baterje artylerji i samochody wojskowe. Wojsko przewożone będzie samochodami. Oddziały piechoty będą odbywały marsz jadąc na samochodach, poczynając od Poczdamu pod Berlinem poprzez Tordau, Lipsk, Pauen do Bayreuth. Pod

czas marszu samochodami prowadzone będą przez całą drogę potyczki. W okolicach Lipska dnia 9 b. m. rozegra się próbna bitwa większych rozmiarów. Na stepnie manewry zakończą się operacją przeprowadzoną pod dowództwem szefa armji niemieckiej gen. von Sechta.

Główne manewry niemieckie odbędą się jednak dopiero jesienią. Dowódcą niemi będzie gen. Reinhart dowódca okręgu Kessel. W manewrach tych weźmie udział również prezydent Rzeszy Hindenburg.

### Rozmaitości z całego świata.

#### Zwalczanie szarańczy gazami.

Z Odessy donoszą gazety o niezwyklej klęsce szarańczy, która grozi zniszczeniem wszystkich plonów południowej Rosji.

W walce z niszczycielskimi owadami biorą udział kawalerja i artylerja i patrole samolotowe, które badają ruchy maszerujących kolumn szarańczy.

Z Moskwy posłano sześć wagonów gazów trujących, które mają powstrzymać szeregów szarańczy maszerujących w kierunku na Sewastopol, w kolumnie odległości pięć mil angielskich, Wojska otoczą miliony śpiących owadów kołem ognisk, a samoloty spuszcza na nie trujące gazy.

#### Przesądni londyńczycy.

Rada municypalna Londynu odrzuciła ostatnio kilkanaście podań o zniesienie numerów trzynastych na ulicach i placach Londynu.

Podania nadchodzą ze wszystkich stron miasta i wskazuje, że zarówno eleganczy i wykształceni mieszkańcy zachodnich dzielnic, jak i napływowa ludność jednako ulegają przesądowi o „nieszczęśliwej” trzynastce.

#### Sowa w parlamencie.

Jakkolwiek parlament egipski przyzwyczajony jest do najrozmaitszych przeszkód, zaburzeń i scen, jedno z ostatnich posiedzeń przerwano dla całkiem niezwyklej przyczyny.

Podczas debaty wleciała do sali sowa i zaskoczyła najspokojniejszego deputowanego.

W Egipcie sowa uważana jest za zwiastuna nieszczęść, przerwano więc natychmiast posiedzenie i wspólnym wysiłkiem posłów udało się wygnać nieproszonego gościa.

#### Chiński generał w Leningradzie.

W tych dniach przyjechał do Leningradu naczelną dowódcą pierwszej chińskiej narodowej armji rewolucyjnej, marszałek Fiin-Sia. W rozmowie o sytuacji politycznej w Chinach oświadczył Fi-In-Sian, iż wrogowie armji narodowej Bei-Fu i Czaj-So-Lin połączyli się z generałem Jen-Si-Sianem i prowadzą wspólnymi siłami energiczną walkę przeciwko armji rewolucyjnej.

Atak zjednoczonych wojsk został jednak zdaniem marszałka Fi-In-Siana, przez armję rewolucyjną odparty, dzięki czemu w obozie Jen-Si-Siana powstało wielkie zamieszanie. Ogólna sytuacja jest dla armji narodowej optymistyczna.



### CZYTAJ CIE „EXPRESS WIECZORNY”

#### CLAUDE FARRERE.

### Samobójstwo.

Zegar na wieży kościoła St. Rochus wybił godzinę ósmą. Jef zamknął książkę i podniósł się z krzesła. W tej chwili powziął niezłomnie postanowienie: zdecydował się na śmierć.

Nic innego nie mógł zrobić bez pieniędzy, bez możności otrzymania jakiegokolwiek posady i bez chęci do życia. Jedyna więc wyjście z tej kłopotliwej sytuacji widział w samobójstwie.

Rozejrzał się po komórcie na poddaszu, która służyła mu dotychczas za mieszkanie i uczyniła ona na nim o wiele gorsze wrażenie, niż zwykle. Tu umrzeć?.. Nie!

Jef wciągnął palto, złapał laskę i kapelusz, poczem wybiegł na ulicę. Na rue St. Honore panował wielki tłok. Jef udał się w stronę Sekwany. Na Pont Royal samobójca zatrzymał się i przechylił się przez barjerę. Sekwana była stanowczo za zimna.

Samobójca zamyślił się: — Umrzec... pięknie, ale jak?.. — Chciał skończyć śmiercią spokojną, bez ulicznego zbiegowiska. Rozwiązanie tego problemu nastęrczało poważne trudności po chwili jednak Jef puknął się w czoło. — Że też mi to wcześniej do głowy nie wpadło?.. Przecież medycyna jeszcze istnieje!..

S skierował się w stronę Rue du Bac. Mieszkał tam jego przyjaciel, neurolog. Po upływie pół godziny lekarz siedział przy stole i po raz drugi czytał list, który Jef przed chwilą napisał:

— „Kochany, stary przyjacielu, nie gniewaj się, że umrę w twem mieszkaniu. Znasz mnie przecież — jestem wielkim pedantem. Moje mieszkanie uważam za nieodpowiednie do tego rodzaju czynności, dlatego postanowiłem umrzeć u ciebie. Nie gniewaj się na mnie.

Za chwilę będę więc trupem. Będę musiał okraść twą szafkę z lekarstwami.

Broń, wodę, strycalek, gaz — uważam to wszystko za nieodpowiednie środki śmierci. Oczywiście, że wina mej śmierci nie spadnie na ciebie. List ten jest najlepszym dowodem. Nie gniewaj się więc i zapomnij o mnie. Jest to moja ostatnia wola. Dowidzenia! — Jef Herzog”.

— No? — zapytał kandydat na nieboszczyka.

— No, no! — odrzekł lekarz — to się da wykonać... Ten dowód usprawie dliwia mnie w zupełności. Jeżeli jesteś zdecydowany...

— Jestem zdecydowany! — W takim razie nie widzę przeszkody, ażebym nie miał ci pomóc...

Podniósł się z krzesła, otworzył szafkę i wybrał maleńką flaszeczkę.

— To! — Jef wziął flaszeczkę i pomyślał:

— Więc to? — Tak — potwierdził lekarz — Mentalna śmierć. — Bez bólów? — Gwarantuję! Jef odkorkował flaszeczkę. — Teraz uważaj! — radził lekarz — Zastanów się jeszcze! Masz jeszcze czas!.. Za chwilę, gdy tylko powachasz — padniesz na ziemię... — Tak?.. — i Jef zdecydowanym ruchem podsunął flaszeczkę do nosa. Lekarz zrobił jakiś ruch ręką, lecz było już zapóźno. Jef odrzucił flaszeczkę i szepnął jeszcze. — Dowidzenia!.. Jef padł na ziemię. Był martwy. Przy najmnij tak mu się zdawało. Trup... Omylił się jednak. Po upływie dwóch godzin otworzył oczy i znalazł się w tym samym pokoju. — Co to?.. — zapytał, otwierając oczy. — Poczekał, — uspakajał go lekarz — jeszcze nie umarłeś, ale za chwilę umrzesz z pewnością. Przepraszam cię bardzo... Nie sądziłem, że masz taki silny organizm... Przepuszczałem, że to od razu podziela... Byłem pewien, że już nie żyjesz... Chciałem dokonać pewnego, niezwyklego eksperymentu... Ponieważ byleś przygotowany na śmierć, wykonałem ten eksperyment na

tobie... Myślałem, że już nie żyjesz... Ale uspokój się... Jeszcze raz — a za chwilę umrzesz napewno... — Otworzył szafkę i wyjął inną flaszeczkę. Nagle Jef zauważył, że ma obcięte obie nogi od kolan. Nie czuł żadnego bólu.

— Coś ty zrobił?.. — Myślałem, że nie żyjesz... — tłumaczył się lekarz. — Chciałem przeprowadzić eksperyment... Ale za minutę... Zobacysz... Teraz napewno... — Nie chcę!.. Teraz już nie chcę!.. — krzyknął Jef.

Lekarz opuścił flaszeczkę z ręką. — Co?.. Nie chcesz już umrzeć?.. — Zbrodniarzu! Łotrze!.. — Krzyczał inwalida. — Coś ty uczynił!..

Lekarz usprawiedliwiał się: — Wybacz, ale nie wiedziałem... Byleś przygotowany... Bardzo mi przykro, że wróciłeś do przytomności... Czy nie chcesz, doprawdy, żebym dokończył?..

Jef patrzył na swe obcięte nogi i krzyczał rozdzierającym głosem. — Morderco!.. Zbójco!.. Zbrodniarzu!..

Jef żyje jeszcze. Powtórzyłem wam dokładnie tę historję tak, jak on mi ją opowiedział, gdy dawałem mu jąmużnę.

Jef siedzi bowiem w wózku na rue St. Honore i zebrze...

Tłumaczył B. F.



# CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Wspaniały dramat życiowy w 9-ciu wielkich aktach

## JEDNA NOC w „PALAIS de DANSE”

W rolach głównych: Pamiętna, jako niezrównana kokota „Lucja” w filmie „Hrabina Paryża” Erica Glassner i jej mistrzowski partner — Reinhold Szyncel

**Przyjdźcie się z nami pożegnać!!!**

**Kamińska i Gronowski** niezrównany duet taneczny wykona tańce rosyjskie.

**NADA KARENI** uroczą łodzianka odśpiewa: a) W noc marcową.. b) Nada śpi.. **WŁADYSŁAW LIN** co aktualność czuje, w nowym repertuarze.

Pocz. o godz. 2-ej.

Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona.

Orkiestra symfoniczna.

**Od 3 i pół do 6-ej na seans kinematograficzny cena miejsce 1 zł.**

### Wiadomości bieżące.

**SIERPIEŃ**  
Dziś: Romana M  
Jutro: Wawrzyńca

**9**  
PONIEDZIAŁEK

Wschód słońca o g. 4.03  
Zachód o g. 7.22  
Wsch. księżycy o g. 1.50  
Zachód o g. 5.28  
Długość dnia g. 16.39  
Ubyło dnia 1.21

### Pożar wagonów ze słomą wojskową. Wiatr utrudniał akcję ratunkową.

W dniu wczorajszym, gdy pociąg towarowy przejeżdżał przez bocznice Poznańskiego, u zbiegu ulic Ogrodowej i Cmentarnej od iskry z parowozu zapaliła się słoma, przeznaczona dla wojska. z ostatnich dwóch wagonów. Pociąg zatrzymano i oba wagony odceplono, a na ratunek wezwano kilka oddziałów straży ogniowej.

Akcja ratownicza była niezmiernie utrudniona, gdyż wiatr roznosił palące się żdźbła i coraz to w innym miejscu wybuchał pożar.

Wodę zwożono z fabryki Poznańskiego i gaszenie pożaru trwało przeszło godzinę.

Na miejsce pożaru przybyli inspektor Niedzielski i komisarz Weyer, a w akcji ratunkowej brał udział żołnierz z pułku artylerji z oficerami na czele. Straty znaczne, gdyż i wagony zostały częściowo spalone. (b)

### Gen. Ledóchowski na inspekcji obozu ćwiczebnego.

Dowódca O.K. nr. IV gen. Ledochowski w końcu ubiegłego tygodnia przeprowadził inspekcję obozu ćwiczebnego 25 p. p. w Przyglówiu.

Po inspekcji odbyły się nocne ćwiczenia polowe, które świetnie zostały przeprowadzone.

W czasie inspekcji gen. Ledochowski interesował się szczególnie oficerami i podchorążymi, którzy zostali powołani na ćwiczenia rezerwy oraz kompanię nauczycielską.

Podczas inspekcji i ćwiczeń dowódca O.K. kładł nacisk na wyszkolenie polowe żołnierza. (u)

### Łódź może kierować bezpośrednio do Rosji transporty towarów.

Przed kilku dniami uruchomiona została bezpośrednia towarowa linia kolejowa do Mińska na Wilno przez stację graniczną Zachacie. W ten sposób po zawarciu na jesień znaczących transakcji z sowiecką przemyślnictwem czy będzie w stanie realizować transport manufaktury bezpośrednio pociągami towarowymi do Rosji tą drogą, z której obecnie korzysta eksportuacy do Rosji przemysł węglowy.

## Uroczystości legjonowe w Kielcach.

„... Oprócz odwagi myśli, mieliśmy odwagę pracy czynniki, które dają nowe życie; nowe prawdy“.

Tak scharakteryzował wiekopomny czyn legjonów marszałek Piłsudski.

Kielce, 8 sierpnia.  
Polska Agencja Telegraficzna.

Ze względu na uroczystość wymarszu „Kadrówki” miasto przybrało odświętny wygląd. Wzniesiono kilka bram triumfalnych. O godzinie 8.15 goście zagraniczni wraz z towarzyszącymi im osobami zajęli miejsca na trybunie. Na mecie znajdowali się generałowie: Górecki, Skierski, Wróblewski, komisarz rządu na m. Warszawę Składkowski i in.

O godz. 8.45 przyjechał marszałek Piłsudski z adiutantem osobistym, minister spraw zagranicznych, minister wewnętrznych, minister przemysłu i handlu, minister pracy i opieki społecznej oraz minister reform rolnych. Orkiestra odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła“.

O godz. 9.15 uczestnicy zjazdu z marszałkiem Piłsudskim udali się na Plac Wolności, gdzie odprawił mszę kapelan wojskowy 4-go pułku legjonów ks. Cieśliński, który wygłosił kazanie, podnosząc czyny legjonów i marszałka Piłsudskiego w roku 1914.

### Odczyt Komendanta.

Kielce, 8 sierpnia.  
Polska Agencja Telegraficzna.

Marszałek Piłsudski wygłosił tu odczyt, w którym m. in. zaznaczył:

„Gdy się staje rzecz ważna, musi mieć ona myśl przeczącą temu co jest—dłatego jest nowa. Gdy się myśli o „nynich prawdach, trzeba dojść do przekonania, że dla nowych myśli trzeba mieć odwagę, by przeskoczyć przeciętną prawdę, wyznawaną przez ludzi.“

Napoleon mówił: żeby złamać przeszkody, nie trzeba ich uważać za przeszkodę. Ten prosty sposób stanowi podstawę odwagi myśli i my, stając się nowatorami, znaleźliśmy tę odwagę myśli i powiedzieliśmy, że przeszkód, które chcieliśmy przeskoczyć — nie będziemy uważali za przeszkodę.

I jeśli w naszej awanturności do-

szliśmy do tak wielkich wyników, dowodzi to, że oprócz odwagi myśli mieliśmy odwagę pracy. Bez tego nie mogliśmy przeżyć szeregu lat. Mamy za sobą odwagę myśli i odwagę pracy, czynniki, które dają nowe życie i nowe prawdy. Stwierdza to z przyjemnością ci, co będą mieli z nami do czynienia w historii.

### Otwarcie stadionu IV pułku legjonów.

Kielce, 8 sierpnia

O godzinie 16-ej odbyło się otwarcie i poświęcenie stadionu IV pułku Legjonów. Otwarcia dokonał marszałek Piłsudski w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, zagranicznych gości, przedstawicieli prasy, uczestników zjazdu byłych legjonistów oraz przedstawicieli związku strzeleckiego. Po otwarciu odbyły się zawody w piłkę nożną, poczem nastąpiło rozdanie nagród biorącym udział w zawodach strzeleckich „Szlakiem Kadrówki“.

### Zjazd związku b. legjonistów.

Kielce, 8 sierpnia  
Polska Agencja Telegraficzna.

Dzisiaj otwarto tu został zjazd związku byłych legjonistów. Otwarcia dokonał prezes związku b. legjonistów, pułkownik Sławek.

### Drużyna łódzka zajęła trzecie miejsce „Marszu Kadrówki“.

Kielce, 8 sierpnia  
Polska Agencja Telegraficzna.

O godzinie 7-ej rano poczęli przybywać pierwsze drużyny zawodników, biorących udział w marszu „Szlakiem

Kadrówki“. Pierwsza przybyła drużyna 27 pułku piechoty z Częstochowy, pod dowództwem kap. Janusza Wójcika w czasie 16 godzin i 28 minut 44 sek., druga przybyła drużyna pierwszego baonu sanitarnego z Warszawy w 17 godzin 41 min, 48 sekund. Ze związków strzeleckich pierwsza przybyła drużyna „Orleńta z Krakowa w 17 godzin 5 minut i 18 sekund, druga z Żywca, trzecia z Łodzi.

### W Bydgoszczy.

Bydgoszcz, 8 sierpnia.  
Polska Agencja Telegraficzna.

Dzisiaj odbył się tu obchód 12-ej rocznicy wymarszu „Kadrówki“. W sobotę wieczorem odbył się capstrzyk i przemarsz oddziału „Strzelca“ ulicami miasta, w niedzielę o godz. 10-ej rano w kościele garnizonowym odbyła się msza, poczem nastąpiła defilada oddziałów strzeleckich przed dowódcą 15-ej dywizji piechoty Wielkopolski. Popołudniu odbył się koncert, a wieczorem zabawa w związku strzeleckim.

### Wolny obrót walutami ale i nadzór nad bankami.

W dniach najbliższych wyda min. skarbu rozporządzenie w sprawie wolnego obrotu walutami zagranicznymi wewnątrz kraju. Jednocześnie jednak w związku z tym podjęte zostały w min. skarbu prace nad dekretem o sankcjach karnych za naruszenie ustawy w sprawie nadzoru nad bankami, a także o odpowiedzialności osobistej kierowników instytucji, korzystających z kredytów państwowych. (e)



**SALA FILHARMONJI AZAZEL**  
Pierwszy Żydowski Teatr Miniatur

Nieodwołalnie  
Ostatnie 3 szlagierowe występy  
po cenach najniższych  
**DZIS**  
poniedziałek, wtorek i środa  
11 sierpnia o godz. 9 w.  
20 NAJLEPSZYCH NUMERÓW SZLAGIEROWYCH z wielkich programów I-go, II-go i III-go.  
Ceny miejsc od 50 gr. do 3-ch zł. — Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

Piotrkowskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni.

### Wyścigi konne na torze w Piotrkowie

w dn. 8, 10, 12, 14 i 15 sierpnia.

Championat konia wierzchowego w d. 10, 11 i 13 sierpnia i konkursy myśliwskie w d. 13 sierpnia.

Zawody Konne na placu przy koszarach 7 p. a. p. w Częstochowie w czasie Wystawy Rolniczo-Przemysłowej (pokazu koni) w dn. 22 i 24 sierpnia b. r.



# Polska – Finlandja 7:1 (3:1).

## Koncertowa gra ataku reprezentacji polskiej. — Górowaliśmy znacznie nad przeciwnikiem. — Podniosły nastrój w Poznaniu. — Wspaniałe kierownictwo zawodów.

(Telefonem od specjalnego wysłannika „Republiki“).

W dniu wczorajszym odniosła reprezentacja piłkarska Polski wspaniałe wysokocyfrowe zwycięstwo nad reprezentatywną drużyną Finlandji. Triumf nasz jest tem większy, że pokonany został przeciwnik o wysokiej kulturze sportowej. Najwięksi nasi optymiści nie byli pewni zwycięstwa w tak wysokim stosunku.

Nasza reprezentacyjna drużyna dała ze siebie maksimum wysiłku, to też za piękny sukces, jak i został osiągnięty należy im się pełne uznanie. Końcowy wynik spotkania wywołał na przepelnionej po brzegi widowni nieopisany entuzjazm. Graczy naszej drużyny wyniesiono na rękach z boiska. Jeszcze przed meczem ujawnił się w całym mieście podniosły nastrój. Gospodarze, — poznański okręgowy związek piłki nożnej wywiązały się ze swego zadania bardzo dobrze.

Przechodząc z kolei do omówienia szczegółów tych nad wyraz ciekawych zawodów między państwowych, stwierdzić należy, że na boisku znalazło się przeszło dziesięć tysięcy widzów, to jest tyle, ile pomieścić mogło boisko Warty. Wśród gości tych znaleźli się przedstawiciele poselstwa fińskiego w Warszawie, wybitni przedstawiciele miejscowych władz rządowych z wojewodą Bnińskim i komunalnych z prezydentem miasta Ratajskim na czele.

Punktualnie o godzinie 5.30 przed sędzią p. Cejnarem z Pragi czeskiej sta-

nęły obie drużyny w następujących składach:

Finlandja — w bramce grał Balcwicz (H.P.S.), obrona — Lydman i Koskinen (oba z Helsingsforsers Fussballverein), pomoc — Viilonioka (H.J.K., So inlo (H.P.S.), Narvanen (Sudet-Viborg) atak — Kelin (H.J.K.), Lönnberg (I.F.K.) Laakson, Koponen (H.P.S.), Kuemał.

Drużyna polska wystąpiła z następującymi tylko zmianami: z Wacławem Kucharem na środku pomocy, Fliegerem z Warty poznańskiej zamiast Iodzianina Karasiaka, Mildem (L.T.S.G.) zamiast Pychowskiego i Stalińskim w ataku.

Drużynę polską wita grzmot oklasków. Również drużyna gości doznaje

bardzo serdecznego przyjęcia ze strony tak tłumnie zgromadzonej widowni.

Już w pierwszych minutach gry zaznacza się przewaga gospodarzy, którzy górują nad przeciwnikiem przedewszystkiem startem do piłki. Polska gra z lekkim wiatrem. Duszą drużyny jest wszedobylski Wacek Kuchar, grający na pozycji środkowego pomocnika. Jego precyzyjne podania wzbudzają raz po raz huragan oklasków. Jego to bezsprzeczną zasługą jest wspaniała gra ataku naszej reprezentacji. Raz za razem posyła on w bój znakomicie dysponowanego skrzydłowego Szperlinga którego znów dośrodkowania wykorzystywała umiejętnie trójka środkowa naszego napadu. Wogóle atak polski grał

wprost koncertowo, no i z wielkiem szczęściem. Stwarzał on dużo roboty tyłom przeciwnika. Na tak wielką klęskę goście nie byli przygotowani.

Nagła zmiana temperatury (wielki upał) wpłynęła na pewne zmęczenie drużyny fińskiej. Technicznie i kombinacyjnie nie staliśmy o całą klasę wyżej.

Już w dwunastej minucie zdobywa Staliński główką pierwszy punkt dla naszych, powitany frenetycznymi oklaskami. W 35 min. pada z rzutu karnego karnego drugi punkt. W pięć minut później udaje się gościom uzyskać honorowy punkta i to z wyraźnego „spalonego”. Pod koniec wynik 3:1 na naszą korzyść. Zwycięstwo nasze zdawa się być zapewnione.

Po pauzie, w pierwszych minutach gra otwarta. Przebój Stalińskiego zakończony został zdobyciem czwartej bramki. Po ładnej kombinacji pada dla Polski piąty punkt. Ostatnie dwie bramki zdobywa dla naszych barw Bacz (w 33 i 43 minucie) z dośrodkowania Szperlinga.

Na widowni nieopisany entuzjazm.

Z drużyny gości wyróżnili się: bramkarz i obaj obrońcy, którzy obronili drużynę przed bardziej katastrofalną klęską. W drużynie naszej, niemal wszyscy byli bardzo dobrzy. Po raz pierwszy zagrał bez zarzutu atak.

Sędziował p. Cejnar z Pragi czeskiej — wprost koncertowo: pod adresem jego nie padł ani razu żaden zarzut, ani okrzyk. Zadowolnił on publiczność i graczy obu stron. (E)

## Ł. K. S. — Ruch 4:3 (3:1)

Oczekiwane z zainteresowaniem spotkanie pomiędzy Ł.K.S. a mistrzem Górnego Śląska — Ruchem rozczarowało naogół, przynosząc wynik 4:3 na korzyść Iodzian.

Górnoślązacy w I-ej połowie grają słabo, mimo to mają w ciągu pierwszego kwadransu przewagę. Już w 4 min. Sobota uzyskuje I-szy punkt z ładnej kombinacji podbramkowej. Ł.K.S. wyrównuje w 22 min. przez Millera, który wykorzystuje błąd obrony gości. W 29 min. Durka strzela bardzo efektowną bramkę, uzyskując prowadzenie dla Ł.K.S.-u.

Naogół uwidacznia się przewaga Ł.K.S.-u.

W II-ej połowie inicjatywę przejmuje Ruch, który ślicznymi atakami uzyskuje dwie bramki, a mianowicie w 46 min. przez Sobotę i w 59 min. przez Lowego. W 83 min. Ł.K.S. zdobywa zwycięską bramkę, strzeloną stylowo przez Durkę z podania Cicheckiego. Górnoślązacy okazali się drużyną niezbyt twarda, zaś po przerwie grali o całą klasę lepiej niż w I-ej połowie. Wyróżnili się u gości Lowe i Kielbasa. — W Ł.K.S.-ie dobry Durka, natomiast zawiodła pomoc. Sędziował p. Raettig. Publiczności tysiąc osób.

HOTEL „Polonia-Palace” w Łodzi.

Z powodu kryzysu ekonomicznego wprowadziliśmy w HOTELU naszym **CENĘ JEDNOLITĄ** zł. 5. — od osoby na dobę. włącznie z 25% podatkiem hotelowym i wszelk. innymi opłatami dodatkowymi.

Dyrekcja: E-cia Dobrzyński.

### Biegłego buchaltera

z zakresu przemysłowego, władającego językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, do natychmiastowego wstąpienia **poszukuje** **większe górnośląskie przedsiębiorstwo górnicze.**

Pobory według taryfy przemysłu ciężkiego. Dokładny życiorys jak również odpisy świadectw w języku polskim i niemieckim prosimy skierować do adm. „Republiki” pod G. A. 1000. 004—9

### KTO CHCE

400.000 złotych uzyskać, ten spieszy do Kantoru Loterii B. Weinberga, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 7-87. I zapatruje się w los V-ej kl. 13-ej Polskiej Loterii Państwowej. Ciągnięcie rozpoczyna się 11 b. m. i trwa do dn. 13 września b. r. Główna wygrana 400.000 zł. Co drugi los wygrywa. Losy wysyłam pocztą za wpłatą na czek P. K. O. 61016.



### Ratujcie zdrowie!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne od 45 lat w całym świecie

### ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA

jak to stwierdził prof. Berliński, uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Martin, Dr. Hochloetter i wielu innych wybitnych lekarzy są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie) są niezastąpionym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu D-ra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu D-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tyśiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedż w aptekach i składach aptecznych. UWAGA: Wystrzeżać się bezwartościowych naśladowictw. Reprezentant na Polskę Józef Grossman, Warszawa, Chmielna 49.



### REFORMACKIE pigułki Zakonnik

z marką Zakonnik znane od 1602 roku. Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy usmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Użycie 1 do 2 pigulek na noc. Cena pud. zł. 1,35 wyrobu apteki Karczewski, Tuzyński, Warszawa Trębacka 4. — Żądać w aptekach i składkach z „ZAKONNIKIEM”, 023-8

Dr med.

### BRAUN

Południowa № 23 tel. 40-26. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa). Przyjmuje od 9 — 10 i od 6 — 8.

Rutynowana, inteligentna, polsko-niemiecka stenotypistkę z stenografią polską i niemiecką poszukuje większe **górnoszląskie przedsiębiorstwo górnicze.**

Pobory według taryfy przemysłu ciężkiego. Dokładny życiorys jak również odpisy świadectw w języku polskim i niemieckim prosimy skierować do adm. „Republiki” pod G. A. 1001. 005—9

**Do wynajęcia dwa mieszkania po 2 pokoje z kuchnią — Zachodnia 17. —** Wiadomość od 4 i pół do 6-ej u gospodarza.

**POKÓJ duży** z używalnością kuchni dla bezdzietnego małżeństwa **poszukiwany.** Oferty do „Republiki” sub D. J.

**20 warsztatów** mechanicznych tkackich, angielskich szerok. od 48 do 54 cali, w dobrym stanie poszukujemy. **Zapłacimy dobrze.** Zgłoszenia: Tel. 27-21 lub Pabjanice, Warszawska 73.

Zdolna biuralistka poszukuje posady w biurze, banku lub iakimkolwiek przedsięwzięciu. Wymagania skromne. Łaskawe oferty do admin. niniejszego piśmie sub. „Natychemiast”. 075—30

Kuszerka Pipikowa przyjmie zamówienia, Piotrkowska 132. 498-30

Osobne ścianki biurowe poszukiwane. Zgłoszenia do firmy Inz. J. Reicher i S-ka Łódź. Południowa 28 Telefon 20-00 10

Poddębnie le nisko od zaraz do wynajęcia pokój kuchnia weranda, wiadomość telefon 37-07. 029—9

Wynalazca machosłowa pierwszorzędną w całym świecie komplecie oraz maszyna do szycia ga binetowa „Singer” okazujmie do sprzedania 6-go Sierpnia (Benedykta) № 28 mieszk 13. 9

### Reperuję bieliznę

wszelką starannie i nie drogo. Ul Piotrkowska 255 m. 42 I-a oficyna 2 piętro

Prenumerata: Wraz z ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama”: w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamięcowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranica 7 zł. 20 miesięcznie. Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada Drukarz 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Dr. Leszek Kiria. Redaktor: Wacław Smólcik. Czcioenkami wydawnictwa „Republika” sp. z ogz. odp. Piotrkowska 40 i 25.